

prof. dr hab. inż. JERZY BŁAŻEJOWSKI

Gdańskie Towarzystwo Naukowe

ETOS I ETYKA JAKO ZASADY PRACY PRACOWNIKÓW NAUKI

Za Uniwersalnym słownikiem języka polskiego (pod redakcją Stanisława Dubisza, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008), słowo „etos” mieści w sobie „obyczaje, normy, wartości, wzory postępowania, składające się na styl życia i charakter danej grupy ludzi określające jej odrębność”, słowo „etyka” zaś – „ogół zasad i norm moralnych, przyjętych w danej epoce i zbiorowości społecznej”. Etos i zasady etyki w nauce lub działalności akademickiej tworzą wszyscy w tych aktywnościach uczestniczący. Środowiska naukowe i akademickie zajmują szczególne miejsce w hierarchii społecznej. One to bowiem są odpowiedzialne za twórcze pomnażanie wiedzy, jej przekazywanie i krzewienie wzorców i postaw współżycia społecznego. Od ludzi nauki i nauczycieli akademickich oczekuje się więc więcej niż od osób przynależnych do innych grup społecznych. Etos stanu akademickiego wymaga, by rzetelnie prowadzić badania i z poszanowaniem zasad etyki upowszechniać zdobytą wiedzę, by dzielić się posiadaną wiedzą ze studentami, doktorantami, środowiskiem naukowym i otoczeniem społecznym, by krzewić dobre praktyki w nauce i edukacji, by propagować wzorce współżycia społecznego, by postępować przyzwoicie i odpowiedzialnie, by wreszcie godnie pełnić rolę mistrza – i gdy jest oczekiwane – lidera w społeczności naukowej. Etos i etyka ludzi nauki wiążą się nieodłącznie z autorytetem, jakim są oni obdarzani przez środowiska naukowe i akademickie oraz otoczenie społeczne. Autorytet zdobywa się, postępując zgodnie ze wspomnianymi wyżej zasadami, a traci

w efekcie nieprzemyślanych i pochopnych działań. Szczególnie o nie łatwo w sytuacjach, gdy oczekiwane są opinie lub wypowiedzi, niedotykające obszaru zainteresowań osoby identyfikującej się ze światem nauki. Należy bezwzględnie być powściągliwym w wypowiedzianiu się zawsze i na każdy temat. Przedstawiciele świata nauki burzą etos uczonego, przekazując środkom masowej informacji wątpliwe opinie, niewiążące się z obszarem ich zainteresowań. Ludzie nauki nie powinni uczestniczyć w zalewie przestrzeni społecznej nierzetelną wiedzą. Powinni natomiast dzielić się z otoczeniem sprawdzoną i udokumentowaną wiedzą, wierząc, że wyprze ona wiedzę nierzetelną, propagowaną przez różnej maści pseudoekspertów i pseudopopularyzatorów nauki.

Patologie

Środowiskom naukowym i akademickim, podobnie jak innym zabiegającym o społeczne uznanie, nie były i nie są obce różnego rodzaju patologie. Do szczególnie nagannych należy przywłaszczanie własności intelektualnej. Proceder ten, przez czas długi niedostrzegany, jest dziś prawnie i środowiskowo eliminowany. W tej kategorii mieszczą się zarówno plagiaty, jak i kradzieże pomysłów naukowych czy wyników badań. Problemem ciągle oczekującym na uregulowanie jest współautorstwo utworów, publikacji i innych określonych przepisami dzieł. Ma to ogromne znaczenie przy uzyskiwaniu stopni i tytułów oraz awansach naukowych i akademickich. Fabrykowanie wyników to rzadka, ale wielce naganna patologia. Na szczęście działania takie są zwykle wcześniej czy później wykrywane, a osoby eliminowane ze środowiska naukowego. Bywa, że osoba lub osoby zbyt optymistycznie przedstawiają projekt badawczy, zdając sobie sprawę, że założony efekt jest praktycznie nieosiągalny. W rezultacie mogą uzyskać znaczne profity z realizacji badań, eliminując konkurencję. Przypadki takie są trudne do wychwycenia w funkcjonującym w Polsce systemie recenzowania i finansowania badań. Recenzowanie to czasochłonna i żmudna aktywność, wymagająca ogromnego zaangażowania, uczciwości i bezstronności. O to trudno w sytuacji stosunkowo wąskiego grona potencjalnych recenzentów, jak i nawyków ukształtowanych przez lata funkcjonowania nauki w określonych uwarunkowaniach społecznych. Wreszcie zdarzały się i zdarzają patologiczne przypadki relacji między liderem a współpracownikami oraz nauczycielami akademickimi a studentami. Ich liczba maleje, a charakter ewoluuje wraz z postępującymi zmianami relacji międzyludzkich w społeczeństwie.

Drogi naprawy

Wiele środowisk – nie tylko znajdujących uznanie społeczne – ma dziś problemy ze zwalczaniem patologii i poszukiwaniem dróg naprawy. Eliminowaniu patologii nie sprzyjają przeobrażenia społeczne, przyzwalające na zachowania nieetyczne i naganne, często burzące ukształtowany przez lata system wartości. Uczciwość czy przyzwoitość jako kanon zachowania zanikają, a ich miejsce zajmuje dewiza – wszystko wolno, czego nie zakazują przepisy. Podstawą wszelkich działań naprawczych powinna być więc ewolucja systemu wartości, bazująca na dobrych wzorcach z przeszłości, uwzględniająca ideały społeczne współczesności. W środowiskach naukowych i akademickich powinny istnieć sprawnie funkcjonujące i niezależne sądy koleżeńskie lub komisje dyscyplinarne celem prowadzenia mediacji lub postępowań dyscyplinarnych. Ujawnieniu patologii w jakichkolwiek postępowaniach powinno towarzyszyć nałożenie kary adekwatnej do szkodliwości popełnionego czynu czy zachowania. Rozbudową systemu kontroli społecznej nie da się z pewnością patologii wyeliminować. Pracownik nauki powinien być kształcony i przygotowywany do pełnienia ważnej roli społecznej przez okres studiów, a następnie pierwszych lat pracy zawodowej. Obok wiedzy i umiejętności naukowych ważne są kompetencje społeczne, predestynujące do bycia nauczycielem akademickim i wychowywania innych. Poziom tych kompetencji powinien być ważną przesłanką przy zatrudnianiu i awansach w instytucjach akademickich i nauki. Możliwość działalności naukowej to ogromny zaszczyt, ale i ogrom wyzwań, stojących przed ludźmi nauki. Przyszli naukowcy powinni posiadać kwalifikacje i prezentować postawy rokujące sukces na polu nauki i edukacji akademickiej. Ważnym elementem kwalifikacji jest posiadanie doświadczenia nabytego w różnych ośrodkach badawczych lub akademickich. Pozyskiwaniu tych kwalifikacji mógłby sprzyjać zakaz pracy w ośrodku, w którym kandydat studiował. Wreszcie współczesna nauka ma charakter globalny. Ważne jest więc dzielenie się zdobytą wiedzą z innymi. Skutecznie można to czynić, publikując lub popularyzując wyniki badań w języku, którym środowiska naukowe posługują się powszechnie, a więc – angielskim. To może być w niektórych dziedzinach trudne. Warto jednak spróbować, bo wówczas szansa na dostrzeżenie i sukces jest znaczna.